

**Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Gorgoń-Komor
na 24. posiedzeniu Senatu
w dniu 27 maja 2021 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Adama Niedzielskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zespół pęcherza nadreaktywnego (OAB – *overactive bladder*) charakteryzuje się nagłymi parciem, częstomoczem i nietrzymaniem moczu. Objawy te mogą występować łącznie lub oddzielnie. Choć schorzenie OAB nie zabija, to jednak skutecznie potrafi niszczyć życie. Należy nadmienić, że zespół pęcherza nadreaktywnego dotyka nie tylko pacjentów, ale także całe rodziny. Niestety wstydlivy charakter choroby powoduje, że osoby z OAB izolują się, a wraz z nimi cierpią ich bliscy.

Obecnie na liście refundacyjnej w kategorii „zespół pęcherza nadreaktywnego” znajdują się 2 leki antycholinergiczne (solifenacyna i tolterodyna), które są dostępne w pierwszej linii leczenia. Taka sytuacja ma miejsce już od 10 lat. Niestety oba te leki cechują się dużą liczbą działań niepożądanych, które nierzadko zmuszają pacjentów do przerwania leczenia, a tym samym zrezygnowania z aktywności zawodowej i społecznej.

Należy podjąć skuteczne inicjatywy, które będą mogły zapewnić pacjentom z OAB dostęp do nowszych terapii wykorzystywanych w schorzeniach układu moczowo-płciowego. Jedną z rekomendowanych opcji dotyczących zespołu pęcherza nadreaktywnego jest wprowadzenie do refundacji drugiej linii leczenia farmakologicznego. Lekiem dedykowanym w tej linii jest mirabegron charakteryzujący się odmiennym od leków antycholinergicznych mechanizmem działania, przy niższym poziomie skutków ubocznych. To bardzo ważne, ponieważ wielu pacjentów rezygnuje z terapii w pierwszej linii właśnie ze względu na zbyt uciążliwe działania niepożądane, takie jak suchość w jamie ustnej, zawroty głowy, dolegliwości żołądkowo-jelitowe itp.

Farmakoterapia mirabegronem powinna stać się standardem w leczeniu polskich pacjentów z zespołem pęcherza nadreaktywnego, tak jak ma to miejsce w pozostałych krajach Unii Europejskiej.

To bardzo ważny problem zdrowotny, ale również społeczny, który dotyka blisko 2–3 milionów Polaków, dlatego zwracam się do Szanownego Pana Ministra o podjęcie działań w tym zakresie i wpisanie leku zawierającego mirabegron na listę leków refundowanych.

Agnieszka Gorgoń-Komor